Nr. 260 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 11 listopada 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

MARSZAŁEK E. ŚMIGŁY-RYDZ

W uznaniu odniesionych zwycięstw przy zdobywaniu niepodległości i ogromnych zasług jakie dla narodu i państwa położył Wódz Naczelny — następca pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i dając wyraz powszechnym pragnieniom narodu i wojska — Pan Prezydent Rzplitej, jako najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych, postanowił nadać Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych gen. dywizji Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi godność Marszałka Polski.

Uroczyste wręczenie buławy marszałkowskiej przez Pana Prezydenta Rzplitej odbyło się na Zamku królewskim w Warszawie w dniu 10 listopada b. r. w obliczu sztandarów wojskowych, w obecności najwyższych władz państwowych, duchowieństwa, delegacyj pułków i przedstawicieli społeczeństwa.

Ten akt podniosły będzie symbolem tego, co stało się już wówczas kiedy Marszałek Piłsudski opuszczał na zawsze Belweder, aby spocząć w krypcie wawelskiej. W tej bolesnej chwili serca nasze rozdarła żałość ale równocześnie napełniła świadomość, że spuścizna Józefa Piłsudskiego nie pozostaje bez dziedzica, że jest ktoś kto natychmiast, niejako automatycznie ujmie rząd dusz i poprowadzi naród polski wielkim szlakiem przyszłości. Ta ciągłość nieprzerwana ani na jedną chwilę jest zjawiskiem nieznanym dotąd bodaj w naszej historii. Było tragedią wielkich wodzów narodu, że odchodząc w wieczność nie mieli komu przekazać swoich myśli. Po raz pierwszy zdarza się, że dziedzictwo wielkiej idei i autorytetu przechodzi na Męża, który nie tylko nic nie uroni ze spuścizny, ale rozwinie ją na miarę stojących dziś przed Polską zadań historycznych.

Rozkaz Strzelecki.

Warszawa. 10. 11. (PAT.) Z okazji Święta Niepodległości i wręczenia buławy marszałkowskiej Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi — Władze Główne Związku Strzeleckiego wydały następujący rozkaz do strzelców:

OBYWATELE!

Dorocznym zwyczajem Polska Niepodległa obchodzi uroczyście swe wielkie Święto 11 listopada — rocznicę dziejowego przełomu — dzień zwycięstwa i triumfu.

W dniu tym wraz z całą Polską składamy hołd najgłębszy, hołd dumy i wdzięczności — pamięci nieśmiertelnego Wodza Narodu, który z upokorzenia niewoli wywiódł Naród do wolności i chwały. Ale w roku bieżącym dzień ten szczególnie dla Polaków, a zwłaszcza dla Strzelców posiada znaczenie.

Jakże radośnie biją dziś serca strzeleckie, gdy tegoroczne Święto Niepodległości rozbrzmiewa salwami dział, które obwieszczają podniesienie do najwyższej godności żołnierskiej — Marszałka Polski — Edwarda Śmigłego-Rydza, którego Józef Piłsudski swoim następcą wyznaczył, któremu



on hetmańskie przekazał dziedzictwo. W strzeleckim tornistrze swą piastował buławę obywatel Marszałek Śmigły-Rydz, Józefa Piłsudskiego żołnierz niezłomny, dzisiejszy Armii polskiej Wódz Naczelny.

Strzeleckim szeregom świecił wzorem żołnierskich cnót ten rycerz bez skazy, Obywatel Wielki, Człowiek wspaniały.

Dobrym słowem mądrej nauki i wskazań głębokich wytyczał drogi dla pracy dzisiejszego Związku Strzeleckiego.

Obywatel Marszałek Śmigły jest dla nas Strzelców Wodzem duchowym, a zarazem żywym symbolem wielkości i prawości człowieka.

W Święto Niepodległości, kiedy Pan Prezydent Rzeczypospolitej dokona, tak zgodnego z potrzebą uczucia Narodu, aktu wręczenia buławy marszałkowskiej Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi, składamy Obywatelowi Marszałkowi hołd należny, gorące uczucia karności żołnierskiej, obywatelskiej miłości i przywiązania.

Obywatel Marszałek Edward Śmigły-Rydz — Józefa Piłsudskiego spadkobierca, Narodu Wódz — Niech żyje!

Komendant główny:
(—) **Frydrych Marian**, ppłk.
Prezes:
(—) **Franciszek Paschalski**

DZIEŃ 11 LISTOPADA DNIEM ŚWIĘTA.

Warszawa. 10. 11. (PAT.) W dniu 11 bm. jako w 18-tą rocznicę odzyskania niepodległości, wszystkie urzędy i agencje pocztowe będą urzędowały, jak w niedzielę i święta.

Przesyłka listów doręczona będzie tylko jednorazowo.

Wiadomości bieżące.

10
listopada 1936

Wtorek
Andrzeja
Jutro: Marcina
Wschód słońca 6·47
Zachód „ 15·52

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 19.30 „Kawiarenka".
Środa godz. 19.30 Uroczyste przedstawienie w 18-tą rocznicę odzyskania Niepodległości „Odprawa posłów greckich" i „Potrójny".
Czwartek godz. 19.30 „Kawiarenka".
Piątek godz. 19.30 „Odprawa posłów greckich" i „Potrójny".
Sobota godz. 19.30 „Kawiarenka".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)

Wtorek — godzina 19.30 wieczorem — „Kapitan Sztorn", sztuka J. Jarem-Mirskiego. — (Premiera).

COLOSSEUM.

Wtorek g. 8.30 „Wesoły cygan".
Środa g. 8.30 „Wesoły cygan".
Czwartek g. 8.30 „Wesoły cygan".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Ich troje".
CASINO: „Ada to nie wypada".
CHIMERA: „Król Burleski".
COLOSSEUM: „Żona z ogłoszenia" oraz „Petersburskie noce".
KOPERNIK: „Błękitna parada".
MARYSIENKA: „Judei gra na skrzypkach".
MUZA: „Rose Marie".
PALACE: „Trędowata".
PAN: „Rotmistrz v. Werfen".
PAX: „Cyrk Saran" i „Pat i Patachon".
RAJ: „Mały marynarz".
STYLOWY: „Sto pociech" z Edi Cantor i rewia.
ŚWIT: „Córka dżungli".
TON: „Niesamowity dom".
UCIECHA: „Krwawy zamach w kasynie" i rewia.

FOTOPLASTIKON, **pl. Marjacki 5.:** „Japonia".

— **Teatr Wielki.** Dziś we wtorek, 10-go b. m. o godzinie 7.30 wieczorem, komedia muzyczna Tristana Bernarda i Ralfa Benatzky'ego p. t. „Kawiarenka". Świetna ta komedia muzyczna cieszy się ogromnym powodzeniem, do czego przyczynia się w dużej mierze znakomita gra artystów w osobie pp.: Bohdańskiej, Wilińskiej, Pryzińskiej, Sziajerówny oraz pp.: Krzemieńskiego, Leliwy, Lewickiego, Brochwicza, Więckowskiego, Składanka, Szpiganowicza, Berskiego, Butryma i innych. Reżyseria R. Niewiarowicza, dekoracje O. Rexa. Kierownictwo muzyczne J. Munda. Jutro w środę o godzinie 7.30 uroczyste przedstawienie w 18 rocznicę odzyskania Niepodległości, dane będą dwie polskie sztuki „Odprawa posłów greckich" J. Kochanowskiego oraz „Potrójny" z Plauta P. Cieklińskiego.

KOMUNIKATY.

— **11 listopada we Lwowie.** W środę 11 bm. o godz. 14.30 nadaje Rozgłośnia lwowska audycję „11 listopada we Lwowie" z następującym programem: 1) Przemówienie prezydenta m. Lwowa dra St. Ostrowskiego, 2) Koncert pieśni polskich w wyk. chóru „Bard", 3) Reportaż M. Freudmana z przebiegu uroczystości lwowskich.

— **Towarzystwo Naukowe we Lwowie.** Posiedzenie Sekcji historii społecznej i gospodarczej odbędzie się 12 bm. o godz. 18-ej w lokalu Zakładu hist. społ. i gosp. UJK. przy ul. Mickiewicza 5a, II. p.

KRONIKA MIEJSKA.

Nabożeństwo za poległych posterunkowych. Staraniem Wojewódzkiej Komendy PP. odbyło się dziś rano w kościele katedralnym nabożeństwo żałobne za poległych w służbie 57 szeregowych PP. W nabożeństwie wziął udział p. wojewoda Belina Prażmowski, komendant PP. insp. Gołdziecki, starosta Kirschner i in. Przed katedrą ustawiła się kompania honorowa PP. pod dowództwem komisarza Aftowicza oraz kompania żołnierzy, kandydatów na posterunkowych.

Śmierć w czasie kradzieży kalafiorów. Na terenie gminy Zniesienia znajduje się kompleks gruntów, dzierżawionych przez Bułgarów. Na terenie tym mieszka w szałasach 4 rodzin bułgarskich, trudniących się hodowlą warzyw. Bułgarzy pędzą nędzny żywot, narażeni są bowiem na wielkie szkody ze strony złodziei. Ubiegłej nocy na plantację kalafiorów napadło kilku złodziei i zaczęli wycinać warzywa. Gdy śpiący na macie Bułgar Iwan Stojczew obudził się, zastał na grzędach kilku złodziei. Na widok Stojczewa wśród złodziei rozpoczęła się strzelanina. Po chwili złodzieje uciekli, pozostawiając na miejscu zabitą kobietę. Jak się pokazało była to 32-letnia Agnieszka Popek, należąca do znanej szajki złodziei. Na ciele jej nie znaleziono żadnych znaków gwałtownej śmierci, widocznie więc, że na odgłos strzałów tak się przeraziła, że padła na anewryzm serca. Zanim lekarz sądowy rozwikła tę sprawę, Stojczewa aresztowano.

DAJ CO MOŻESZ!
RATUJMY OD ZIMNA I GŁODU!

Przemówienie P. Prezydenta Rzplitej w sprawie akcji Pomocy Zimowej.

Warszawa. 10. 11. (PAT) Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, wygłoszone w dniu 9 b. m. przez radio:

„Sprawy, związane z układem naszego życia gospodarczego, sprawy bezrobocia w szczególności, stanowią stałą troskę Państwa i społeczeństwa, i to nietylko u nas w Polsce, ale na całym świecie, na obu jego półkulach. Wymagają one dużego napięcia energii myśli wej, uruchomienia całego dorobku wiedzy ludzkiej, zimnego obrachunku rozumu i twardej woli do wprowadzenia w życie powziętych decyzyj.

Od kilku lat, w walce z kryzysem gospodarczym, czynimy wielkie wysiłki, opierając się na tych elementach rozumu i woli, które pozwoliły osiągnąć niejeden sukces i wprowadziły Państwo nasze na drogę, wiodącą ku lepszej przyszłości. Podkreślając ten dorobek myśli, muszę jednak przypomnieć, że nie wyczerpuje on całkowicie możliwości człowieka, gdyż pozostaje jeszcze inna dziedzina, dziedzina serca, które cudów dokonać potrafi, zwłaszcza tam, gdzie idzie w parze z rozumem i wolą — co w dziejach nas Polaków decydująco nie raz na szali zaważyło. Do serc więc współobywateli chcę dziś przemówić w obliczu konieczności zatroszczenia się o los naszych braci — pozbawionych pracy, chleba i ciepła domowego ogniska.

Zima — to wśród naszych pór roku — pora najbardziej serdecznego życia rodzinnego, mróz zatrzymuje ludzi w ich siedzibach i skupia ich w kole najbliższych, czy to na wsi, czy w mieście, w izbie rolnika, we dworze, w mieszkaniu robotnika, kupca, czy urzędnika, czy też pracownika innych zawodów.

Skupiamy się wtedy bardziej, niż kiedyindziej, pod dachem rodzinnym, w kole swoich najbliższych, kultywując piękne tradycje życia domowego i rodzinnego. Surową tę porę roku poprzedza troskliwa zapobiegliwość, przezornością dyktowana, by w domu naszym, gdy nadejdą mrozy, było ciepło, byśmy mieli całe i ciepłe ubrania, staramy się, by nie zabrakło naszym najbliższym kawałka chleba i gorącej strawy.

Nadchodząca zima potrzebować będzie owego ciepła serc więcej, niż niejedna poprzednia. Zima ta napełnia troską wszystkich, którzy, ciesząc się ciepłem swych rodzinnych ognisk, pamiętają o tych tysiącach swych braci — mówię z głębokim smutkiem — o setkach tysięcy swych braci, którzy cierpią tego zdobyć o własnych siłach nie mogą.

Dopomóżmy im. Niech każdy, kto widzi dokoła siebie rodzinę swą ochronioną przed srogością nadchodzącej zimy, pamięta, że tysiące rodzin w Polsce z lękiem i obawą myślą o nastającej porze.

Niech każdy, kto słusznie zabiega o swych najbliższych, pamięta, że w jednym wszyscy mieszkamy domu, którym jest Polska. Choć więc swoich najbliższych ochronił, zaopatrzył, a inni w niedostatku pozostają, nie masz w naszym domu ani spokoju ani szczęścia, jako że choć my w cieple — bracia nasi na mrozie i w niedostatku.

Apeluję do serc waszych i wierzę, że znajdę w nich oddźwięk. Wierzę, że każdy — kto może — zasili Ogólno - polski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy bezrobotnym, powołany do przyjścia z pomocą tym, którzy nie mają własnych środków do przetrwania zimy. Wierzę, że zdobędziemy się na ten zbiorowy wysiłek, a wypełniając go, spełnimy obowiązek wobec samych siebie i damy wyraz miłości, która przepełnia serca wszystkich synów Ojczyzny, czułych na bratnią niedolę".

Odznaczenia Krzyżem Zasługi.

Z okazji Święta Państwowego, w dniu 11 listopada, odznaczeni zostali za pracę i zasługi na polu administracji:

Złoty krzyż zasługi otrzymali: dr. Bańkowski Jan, kier. oddz. Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie, Tylko Andrzej starosta brzozowski, mgr. Pawlikowski Zdzisław nacz. wydz. w Tym. Wydz. Sam. we Lwowie, Sienkiewicz Michał starosta kolbuszowski, Banglisz Mieczysław starosta rzeszowski, Neuman Alfred inspektor starostw, Eckhardt Czesław starosta powiatowy lwowski.

Srebrne krzyże zasługi otrzymali: Dżugan Włodzimierz wicestarosta rudecki, Bratro Adam kier. rachuby w Urzędzie Wojewódzkim we Lwowie, Mardzeński Stanisław pom. kanc. Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie, Duchnicz Jan pom. kanc. Urzędu Wojew. we Lwowie, Markowiczówna Franciszka pom. kanc. w starostwie jaworowskim, Lochman Wilhelm sekr. w Tym. Wydz. Sam.

Krzyż komandorski Odrodzenia Polski otrzymał: dr. Pilat Stanisław prof. Politechniki lwowskiej.

Za pracę i zasługi na polu pracy społecznej.

Złoty krzyż zasługi otrzymali: dr. Lenartowicz Roman Lesko, ks. Dunajewski Antoni prob. kolbuszowski, dr. Fliss Kazimierz — Rudki, Strzelecki Włodzimierz — Sambor, ks. Wróbel Franciszek dziekan z Jaworowa, ks. Osetek Adam — Tarnobrzeg, ks. Sierżęga Alojzy, Mazanowska Wanda — Lwów, Doliński Eugeniusz.

Złoty krzyż zasługi otrzymali również: inż. Hłasko Wiktor dyr. Małopolski we Lwowie, Bildziukiewicz Stanisław prok. Polminu — Drohobycz, dr. Wachtel Filip wicedyrektor Izby przem.-handl. we Lwowie, Herman Filip dyr. Polminu we Lwowie, inż. Krajewski Aleksander, naczelnik Urzędu probierczego we Lwowie.

Dalsza lista odznaczonych w dniu 11 listopada br. obejmuje szereg orderów Odrodzenia Polski, oraz złotych, srebrnych i bronzowych Krzyżów zasługi. Komandorię orderu Odrodzenia Polski otrzymali: inż. Kazimierz Zipser, prof. Politechniki, dr. Stanisław Pilat prof. Politechniki, dr. Kazimierz Greger dyr. Oddziału BGK. Lwów, dr. Leopold Caro prof. Politechniki. Krzyż kawalerski tego orderu otrzymali: ks. Michał Miksiewicz dziekan rzymsko-katolicki w Żurawicy pow. Przemyśl i inż. Władysław Ulatowski.

Złoty Krzyż zasługi otrzymali: Adam Kaczorowski prokurent Państw. Banku Rolnego, Antoni Ilnicki radca Dyr. Ceł, dr. Paweł Csala nacz. dyr. firmy Oikos, Bogusław Józef Jasieński inspektor Izby skarbowej, Alfred Blaha dyr. Oddz. Banku Polskiego, dr. Stanisław Rybarski radca Prokuratorii Gener., dr. Stanisław Roman Hornung adjunkt UJK., Józef Kapuściński dyr. Pryw. Szkoły Handl. Koed. w Jarosławiu, dr. Emil Skulski naczelny lekarz Ubezp. Społ. w Drohobyczu, śp. dr. Władysław Hibl lekarz Ubezp. Społ. w Przemyślu, Stanisław Słonecki rolnik w Jurowcach pow. Sanok, inż. Józef Ciemnołoński dyr. Izby rolniczej, inż. Longin Józef Dudryk naczelnik Oddz. mechanicznego dyr. PKP., Józef Jakubowski kierownik działu dyr. PKP., Wincenty Łęcznarowicz, zastępca naczelnika Biura finansowego dyr. PKP. inż. Władysław Martini naczelnik oddz. drogowego dyr. PKP., inż. Stanisław Bojarski nacz. służby drogowej PKP., inż. Stanisław Jasilkowski adj. Politechniki, dr. inż. Rudolf Jeszt adj. Politechniki, dr. inż. Michał Mazur adj. Politechniki, dr. inż. Edmund Wilczkiewicz adj. Politechniki, Wawrzyniec Bieniek dyr. Szkoły handl. w Przemyślu, Maria Jaworska wizytatorka szkół, Ludwik Jus wizytator szkół, ks. dr. Józef Krysowski prof. gimn. w Sokalu, dr. Janina Maria Lehnertowa prof. gimn. żeńsk. państw. we Lwowie.

Nadto szereg osób otrzymało srebrne i bronzowe krzyże zasługi.

Delegacja Ziemi Podolskiej u gen. Rydza-Śmigłego.

Warszawa. 10. 11. (PAT.) Generalny Inspektor sił zbrojnych generał dywizji Śmigły-Rydz przyjął w dniu wczorajszym delegację ziemi podolskiej, wybranej na zjeździe wojewódzkim przedstawicieli społeczeństwa polskiego w lipcu 1936 r. w Tarnopolu.

Delegacja przedstawiła Generalnemu Inspektorowi sił zbrojnych postulaty ludności polskiej ziemi podolskiej, w zakresie rolnictwa, kościoła, szkolnictwa i spraw gospodarczych na kresach.

Poświęcenie buławy marszałkowskiej.

Warszawa. 10. 11. (PAT.) Warszawa przybrała dziś wygląd odświętny. Na wszystkich gmachach państwowych oraz domach prywatnych powiewają flagi o barwach narodowych. W oknach wystawowych widnieją portrety Pana Prezydenta Rzplitej, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i Generalnego Inspektora sił zbrojnych gen. Śmigłego Rydza. Szereg balkonów udekorowano zielenią i dywanami. W mieście nastrój podniosły.

Wzdłuż drogi, którą przejeżdżać będzie Gen. Inspektor sił zbrojnych — od gmachu generalnego inspektoratu — zawieszono na latarniach chorągwie o barwach narodowych. Na placu Zamkowym ustawiono wysokie maszty ze stylizowanymi orlami, przybrane flagami państwowymi. U wylotu ul. Świętojańskiej koło bramy zegarowej Zamku królewskiego ustawiono specjalne dekoracje w rodzaju bramy tryumfalnej o barwach Krzyża Virtuti Militari. Na górze dekoracji widnieje napis: „Marszałek Śmigły-Rydz, niech żyje", po bokach złożone na krzyż buławy marszałkowskie, opodal po jednej stronie Krzyż Pierwszej Brygady, po drugiej — Krzyż P. O. W.

O godz. 10 rano w kaplicy na Zamku królewskim odbyło się uroczyste poświęcenie buławy marszałkowskiej dla Generalnego Inspektora sił zbrojnych Śmigłego-Rydza.

W uroczystości tej wzięli udział Pan Prezydent R. P., prezes Rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, ks. biskup polowy Gawlina, szef kancelarii cywilnej Pana Prezydenta min. Łepkowski, szef gabinetu wojskowego gen. Schally, zastępca szefa kancelarii cywilnej dr. Skowroński, zastępca szefa gabinetu wojskowego ppłk. Czerwiński oraz adiutanci przyboczni kpt. Hartman i kpt. Kryński.

Uroczystość rozpoczęła Msza św., odprawiona przez kapelana przybocznego Pana Prezydenta ks. dziekana Humpolę. Po nabożeństwie ks. biskup polowy Gawlina poświęcił buławę marszałkowską. Po tej uroczystości obecni odmówili modlitwę za spokój duszy Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, a następnie za pomyślność nowego marszałka Śmigłego-Rydza.

Podczas Mszy św. pienia kościelne odśpiewali artyści opery warszawskiej pp. Mossakowski i Michałowski.

Dar lotników dla miasta Lwowa

Wczoraj w południe w gabinecie prez. miasta dr. Ostrowskiego zjawiła się delegacja lotników i wręczyła p. Prezydentowi, dla miasta, piękną odznakę lotniczą, przedstawiającą srebrnego orła w locie, trzymającego w szponach herb m. Lwowa.

Wraz z tą odznaką delegacja wręczyła p. Prezydentowi, artystycznie wykonany dyplom na pergaminie z odpowiednim napisem. Dyplom ten opatrzony jest pieczęcią z wosku.

ZMIANY W RUCHU TRAMWAJÓW.

Dnia 11 listopada br. (w środę) w związku z uroczystościami 18-tej Rocznicy Odzyskania Niepodległości w godzinach od 8.30 do 11.30 w czasie Mszy polowej, zostanie wstrzymany ruch tramwajowy przez ul. Pełczyńską. Wozy linii „9" w tym czasie będą kursowały z Gabrielówki ul. Kazimierza Wielkiego, Gródecką do Dworca gł.

Od godz. 10.30 do czasu ukończenia defilady na Pl. Halickim przypuszczalnie do godz. 13-tej, zostanie wstrzymany ruch tramwajowy przez ul. Zyblikiewicza, Piłsudskiego, Pl. Bernardyński, Pl. Halicki, Pl. Mariacki. Wozy linii 2, 3 i 10, w tym czasie będą kursowały od końcowych stacyj tylko do punktów stykających się z trasą przemarszu oddziałów do defilady.

Cześć odsieczy!

Obowiązek społeczny? Nie. Miłosiedzie? Nietylko!

Więc co?

Wysoki zaszczyt i radosna powinność serca. Gorąca wola pomocy.

Na rzesze bezrobotnych braci naszych z kresów życia naciera groźny niewidzialny wróg — nędza, głód, chłód, choroba.

Zaczaiła się na nich rozpacz, czyha śmierć.

Są wśród nich starzy i młodzi, kobiety i dzieci. Kilkusettysięczny zastęp. Olbrzymie pogotowie niszczycielskiej rozpaczy, albo ogromny zasób naszych sił jutrzejszych. Pozostawimyż ich sam na sam z ich klęską i niedolą? Sam na sam z głodem, rozpaczą i śmiercią?

Ależ ich cierpienie jest naszym cierpieniem! Ciało to z ciała naszego i krew z krwi naszej. Nasi to bracia, nasze siostry, nasze dzieci!

Nie dopuścimy do nich głodu i chłodu, nie oddamy ich na pastwę rozpaczy. Liczebnie jesteśmy od nich stokroć silniejsi, gospodarczo — tysiąckroć.

Jeśli każdy z nas spełni wobec nich to, ku czemu powołuje radosna i zaszczytna powinność serca, stanie się, że nie tylko głodni będą nakarmieni i nadzy ubrani, ale dalecy i bliscy zbratają się z sobą tak serdecznie, tak mocno, jak bratališmy się dotąd w chwilach najbardziej uroczystych, w dniach najradośniejszych rocznic.

Ta odsiecz, z którą śpieszymy ku braciom naszym oblężonym przez niewidzialnego, ale tym groźniejszego wroga, musi być zwycięska i będzie zwycięska.

Z tej walki z niedolą braci naszych wyjdziemy wszyscy silniejsi, bardziej zespoleni i zbratani, wyniesiemy z niej poczucie społeczności bliskiej, nie mówionej tylko, ale czynionej, prawdziwej, przeżytej.

Czy już rozumiecie? To nie obowiązek, ale tkliwa wola serca. To nie tylko miłosierdzie, ale wysoki zaszczyt, że mamy prawo wyciągnąć rękę do braci upośledzonych przez los i cieszyć się, że ta dłoń będzie tak serdecznie przyjęta, jak serdecznie ją tym braciom swoim podajemy.

Paweł Hulka-Laskowski.

Zmiana w programie uroczystości 11-go listopada.

Z powodu niepogody, która spowodowała rozmoknięcie terenu na ulicy Pełczyńskiej, gdzie miała odbyć się jutro polowa Msza św. — Komitet uroczystości 11-go listopada zarządził zmianę programu w ten sposób, że Msza św. odbędzie się w Bazylice Archikatedralnej rz.-kat. o godz. 10-tej przy udziale przedstawicieli władz, wojskowości i organizacyj społecznych.

Po Mszy św. nastąpi defilada na placu Halickim o godz. 11 a nie o godzinie 11.30 jak poprzednio było przewidziane. Zbiórka organizacyj do defilady została zarządzona na godz. 10.15 na ulicy Czarnieckiego przed gmachem Urzędu wojewódzkiego. Porządek pochodu ustali na miejscu kierownik straży porządkowej nacz. Szpaczyński. — Pozatem program uroczystości pozostaje bez zmian.

POSIEDZENIE LWOWSKIEJ RADY WOJEWÓDZKIEJ.

P. Wojewoda lwowski zwołał na dzień 26 listopada b. r. posiedzenie Lwowskiej Rady Wojewódzkiej, które odbędzie się o godz. 10 w sali sesyjnej Urzędu wojewódzkiego. Na porządku dziennym zostało umieszczone m. in. sprawozdanie p. Wojewody z działalności administracji państwowej na obszarze województwa lwowskiego, za rok 1935/36, oraz dyskusja nad wnioskami do których zgłoszenia uprawnieni są członkowie Rady Wojewódzkiej. Posiedzenie to będzie drugim kolejnym od czasu zreorganizowania samorządu terytorialnego i przeprowadzenia wyborów do wszystkich reprezentacji samorządowych na podstawie ustawy z r. 1923.

Rozmowa min. Becka z min. Edenem.

Londyn. 10. 11. (PAT.) Minister spraw zagr. J. Beck udał się wczoraj o godz. 12 w południe do Foreign Office celem złożenia oficjalnej wizyty min. Edenowi. Rozmowa obu ministrów trwała godzinę. Po wizycie min. Beck oświadczył, iż jest z przebiegu swej pierwszej rozmowy z min. Edenem nadzwyczajnie zadowolony.

We wtorek przed południem odbył się dalszy ciąg tej rozmowy.

Po wizycie brytyjski minister spraw zagran. i pani Eden podejmowali gości polskich śniadaniem. Min. Beck miał sposobność odbycia rozmowy z kanclerzem skarbu Nevillem Chamberlainem.

Londyn. 10. 11. (PAT) W śniadaniu, jakie król Edward VIII. wyda dziś w Buckingham Palace na cześć min. Becka, weźmie udział 9 osób. Oprócz min. Edena i amb. Raczyńskiego oraz osób domu królewskiego, uczestniczyć będzie w śniadaniu dwóch wybitnych przemysłowców brytyjskich. Śniadanie to odbędzie się w słynnym biało-złotym salonie muzycznym pałacu.

„Times“ o polskiej polityce zagranicznej.

Londyn. 10. 11. (P A. T.) „Times“ zamieszcza dziś art. wstępny z okazji wizyty min. Becka, stwierdzający, że wizyta ta planowana już była przed kilku miesiącami i uległa zwłoce wskutek śmierci króla Jerzego. Zasadnicze powody wizyty dla których min. Beck jest obecnie witany serdecznie w Londynie są te same, co wówczas. Min. Beck jest przedstawicielem kraju, który będąc coprawda bliżej, niż Wielka Brytania ośrodka kotła europejskiego, dzieli z W. Brytanią, według słów jednego z dzienników polskich, zacytowanych przez „Times“, „tę samą niechęć do formowania bloków i przeciwbloków wrogich państw i to samo poczucie rzeczywistości“.

Jeśli Polska, mimo wstrząsów ostatnich lat, jest dziś zarówno sojuszniczką Francji, jak i posiada dobre stosunki z Niemcami — zawdzięczać to należy ostrożności i sprawności dyplomacji min. Becka. Niewątpliwie rozmowy następnych paru dni w znacznym stopniu dotyczyć będą pożytecznej i zachęcającej wymiany zdań na temat proponowanej konferencji lokarneńskiej oraz na temat polskiej idei bezpieczeństwa i pacyfikacji.

W niektórych kołach polityka min. Becka była bardzo źle zrozumiana, jego dążenia do dobrych stosunków z Niemcami i jego oczywista podejrzliwość wobec paktu francusko - sowieckiego brana była za wyraz sowieckich uprzedzeń. Ale tak bynajmniej nie jest. Polska poszukuje dobrych stosunków z obu stron. Jeśli w ciągu ostatnich trzech lat Polska dokonała tak wiele wysiłków dla porozumienia na skrzydle zachodnim, to nastąpiło to dlatego, że dynamika wydarzeń była po stronie niemieckiej silniejsza.

Odpowiedzi na wszelkie wątpliwości udzieliła pieczołowitość Polski przy ożywianiu sojuszu z Francją. Czynniki decydujące w Polsce uważają sojusz polsko - francuski jako zasadniczy element polityczny w Europie, co nie może być powiedziane o pakcie Francji z państwem bolszewickim. W czasie rozmów londyńskich poruszona zostanie zapewne sprawa Gdańska i emigracji Żydów polskich do Palestyny.

Jedno jest pewne — kończy „Times“ — pierwsza oficjalna wizyta polskiego ministra Spraw Zagranicznych stanowi okazję, którą W. Brytania chętnie podejmuje, aby ponowić swe zapewnienia przyjaźni dla Polski. Wielka Brytania łączyła się z Polską w walce polskiej o wolność i W. Brytania łączy się i dziś z Polską w wielu aktualnych zagadnieniach.

ŁOTNICTWO POLSKIE MUSI BYĆ SILNE — ZŁÓŻ NA NIE OFIARĘ NA KONTO P.K.O. Nr. 503.000.

Opis walk na ulicach Madrytu.

Paryż. 10. 11. (PAT.) Specjalni korespondenci dzienników paryskich w Hiszpanii podają obszerne opisy walk, toczących się na ulicach Madrytu. Z opisów tych wynika, że armia powstańcza, operująca czterema kolumnami, zdołała w szeregu punktów przekroczyć rzekę Manzares i przedostała się z oddziałem tanków na ulice, wiodące ku centrum miasta. Główny atak wojsk powstańczych został poprowadzony w innym punkcie, niż był oczekiwany, t. j. nie od południowego zachodu, ale lewym skrzydłem wojsk atakujących, które przedostały się od północy, atakując przede wszystkim dzielnicę uniwersytecką, prochownię i więzienie i uderzając na centrum Madrytu od północy. Jednym z najbardziej charakterystycznych momentów obecnych walk ma być całkowita przewaga lotnicza powstańców.

W poniedziałek po południu nad środkiem Madrytu ukazało się 7 olbrzymich samolotów trzymotorowych pilotowanych przez samolot wywiadowczy. Na ulicach śródmieścia zaczęły się gromadzić tłumy, sądząc, że samoloty te są samolotami wojsk rządowych. Tymczasem samoloty, zniżywszy swój lot, zaczęły zalewać ulice gradem kul i karabinów maszynowych. Wynikiem tego ataku miało być około 300 osób zabitych i około 200 rannych. Równocześnie na centrum miasta rzucono szereg bomb lotniczych, które spadły m. in. w pobliżu ambasady francuskiej na placu, gdzie mieści się hotel Royal i kościół św. Marcina. Grupka zwolenników gen. Franco, ukrywających się w hotelu Plazza de Sewilla w centrum miasta, zaczęła ostrzeliwać oddziały milicjantów z okna pokoju na 5-tym piętrze, chcąc wytworzyć w ten sposób dywersję w środku miasta. Dywersanci zostali jednak natychmiast schwytani przez milicję i rozstrzelani na miejscu.

W walkach obecnych na ulicach Madrytu biorą udział oddziały milicjantek. Na jednym z odcinków batalion strzelców marokańskich dopiero w czasie zaciętej walki na bagnety stwierdził ze zdumieniem, że walczy z oddziałem kobiet. Powstańcze oddziały atakujące spotkały się również na jednym z odcinków z zupełnie nową taktyką bojową, bo w chwili ataku zostały same zaatakowane od skrzydła przez zwartą masę milicjantek, idących na bagnety ze śpiewem międzynarodówki. Oddział powstańczy zmuszony był do cofnięcia się wobec tego ataku i dopiero przy pomocy krzyżowego ognia karabinów maszynowych zdołał ten kontratak odeprzeć.

Jednym z najzaciętszych punktów oporu oddziałów rządowych jest prochownia nad brzegiem rzeki Manzanares, ufortyfikowana w swoim czasie przez gen. Queipo de Llano i zaopatrzona w okopy betonowe oraz specjalnie umocnione gniazda karabinów maszynowych. Prochownia ta jest regularnie oblegana przez wojska powstańcze.

Z ostatniej chwili

Eksplozja gazowni w Madrycie.

Paryż. 10. 11. (PAT.) Korespondent Havasa donosi z kwatery głównej wojsk powstańczych pod Madrytem, że wczoraj 5 samolotów powstańczych zbombardowało po południu gazownię madrycką. Zrzucono 15 bomb, po czym gazownia stanęła w płomieniach. Po za tym artyleria powstańcza zniszczyła dworzec północny.

Milicjanci, broniący się jeszcze w Casa del Campo są otoczeni i nie zdołają długo się utrzymać. Lotnictwo powstańcze intensywnie bombarduje ich pozycje, podczas gdy czołgi usiłują wedrzeć się przez rowy strzeleckie wojsk rządowych. Dzielnica Toledo na widok czołgów wywiesiła białą chorągiew. Wojska powstańcze posuwają się naprzód z największą trudnością, ponieważ dowództwo sądzi, że milicjanci podminowali szereg dzielnic na peryferiach miasta.

WYROK W SPRAWIE HITLEROWCÓW NA ŚLĄSKU.

Katowice. 10. 11. (PAT) Sąd apelacyjny ogłosił wczoraj wyrok w sprawie przeciwko 112 członkom NSDAB. Sąd apelacyjny w zasadzie zatwierdził wyrok pierwszej instancji w orzeczeniu o winie oskarżonych, uwzględniając w większości wypadków apelację prokuratora w odniesieniu do tych oskarżonych, których w pierwszej instancji uwolniono bądź to uznano wówczas winnymi występku tylko z art. 167 k. k. (udział w tajnym nielegalnym związku bez świadomości czynu przestępczego). Poza tym sąd obniżył wymiar kar co do reszty oskarżonych, skazując od 8 lat do 1 roku więzienia (w pierwszej instancji wyrok opiewał na kary od 10 lat do 1 roku więzienia).

Delegowany do rozprawy apelacyjnej prokurator Sądu okręgowego dr. Początek zgłosił kasację.

„ISIS“ ZATONĘŁA WRAZ Z ZAŁOGĄ.

Hamburg. 10. 11. (PAT.) Otrzymano tu potwierdzenie wiadomości o zatonięciu transportowca niemieckiego „Isis“, o wyporności 4.450 ton. Załoga w liczbie 39 ludzi zginęła z wyjątkiem Jungi, uratowanego przez parowiec „Westernland“.

36 MILIONÓW SAMOCHODÓW.

Nowy Jork. 10. 11. (PAT.) Według ostatnich danych statystycznych na całym świecie jest 36 milionów samochodów, z czego 26 milionów w samych St. Zjednoczonych.

Giełda z dnia 10 listopada.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.75, Berlin 212.78, Amsterdam 285.50, Kopenhaga 115.79, Londyn 25.89, N. Jork czeki 5.32 i pół, kabel 5.31 i jedna czwarta, Oslo 130.05, Paryż 24.64, Praga 18.78, Sztokholm 133.45, Zurych 122.10, Mediolan 28. **Akcje:** 3 prc. inwest. 67, 5 prc. konwers. 53.25, 5 prc. kolejowa 52.50, 4 prc. dolarowa 47.50. **Akcje:** Bank Polski 111.50, Cukier 31, Lilpop 14.75, Ostrowiec 30.50, Haberbusch 41.50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w życie, jęczmieniu, fasoli, mące, otrębach oraz egzekutywne kupno fasoli. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Następne zebranie giełdowe we czwartek dnia 12 listopada 1936.

Program radiowy.

Środa, 11 listopada.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Nabożeństwo z Warszawy. 10.30: Pogadanka. 10.45: Płyty. 11.40: Odczyt. 11.50: Transmisja rewii wojskowej z placu na Rozdrożu. 12.45: Trans. z Teatru W. w Warszawie fragmentu akademii PPW. 13: Płyty. 13.30: D. c. rewii wojskowej. 14.10: „11 listopada we Lwowie“ audycja słowno - muzyczna. 15.10: Płyty. 15.30: Pogadanka. 15.45: Audycja dla dzieci. 16.05: „Mikrofony na ulicach Warszawy w dniu 11 listopada 1918“. 16.40: Koncert. 18: Słuchowisko historyczne. 19.30: Chór kolejarzy z Katowic. 20: Audycja słowno-muzyczna. 20.35: Wiad. sport. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja chopinowska. 21.45: Audycja muzyczna. 22.25: Orkiestra wojskowa. 23: Płyty.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 901/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie rewiru I. Piotr Warecki, mający kancelarię w Złoczowie, ul. Sienkiewicza Nr. 25 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 listopada 1936 o godz. 8-ej w Złoczowie, przy ul. Brodzkiej odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Złoczowskiej Hurtowni Żelaza, składających się z 400 kg. żelaza sztabowego, 12 zwoji drutu siatkowego, 4 zwoji drutu pocynkowanego, 54 osi kombinowanych do wozów i 44 osi drażkowych do wozów, oszacowanych na łączną sumę zł. 1327. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Złoczów, 6 listopada 1936. 3588K

Km. 1208/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zabłotowie, Piotr Obroniecki, mający kancelarię w Sądzie grodzkim w Zabłotowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 listopada 1936 o godz. 11-ej w Dżurowie odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do 1) inż. Kornela Serbińskiego i 2) inż. Jana Janowicza, składających się u dłużnika ad 1) z 1 bryczki resorowej żółto politurowanej, 1 konia siwego ok. 10-letniego, 1 lustra dużego w ramach z drzewa twardego, 1 liżnika huculskiego różno kolorowego, 1 dywanu ściennego, 1 strzelby i 1 kilimu dużego, oszacowanych na łączną sumę 780 zł., zaś u dłużnika ad 2) z 1 radia 4 lampowego (nieczynne) i 1 wózka resorowego, oszacowanych na łączną sumę 500 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Zabłotów, 2 listopada 1936. 3587K

I. Km. 874/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. w Jarosławiu, Ziemiański Józef, urzędujący w Jarosławiu (Sąd grodzki) na zasadzie art. 676—680 kpc. ogłasza, że dnia 11 grudnia 1936 r. o godzinie 9-tej rano w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, biuro Nr. 29, II. piętro, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 588 ks. gr. gm. kat. Rudołowice, Aleksandry Zabielskiej, właśc. dóbr w Mokrej własnej, która to realność ma urządzoną księgę hipoteczną przy Urzędzie Ksiąg Gruntowych przy Sądzie grodzkim w Jarosławiu. I. Realność obj. lwh. 588 ks. gr. gm. kat. Rudołowice, położona jest przy szosie prowadzącej z Jarosławia do Pruchnika, oddalona od miasta Jarosławia jako centrum ruchu handlowego i przemysłowego i stacji kolejowej na linji Lwów — Kraków — Rawa Ruska o 6 klm. II. W skład realności obj. lwh. 588 ks. gr. gm. kat. Rudołowice wchodzą: a) pbud. lkat. 94 i 95, oraz pgr. lkat. 901/1, 901/2, 902/2, 907, 909, 911, 912, 913, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 1060, 1063, 1068, 825/1, 826/2, 898/1, 898/3 o łącznej powierzchni 64 ha. 18 ar. i 69 m kw. Realność obj. lwh. 588 ks. gr. gm. kat. Rudołowice, podzielona jest na 4-ry kompleksy. b) na parceli budowlanej lkat. 94 i 95 wchodzącej w skład I-go kompleksu realności obj. lwh. 588 ks. gr. gm. kat. Rudołowice stoi wybudowany budynek murowany z cegły, jednopiętrowy, częściowo podpiwniczony, kryty dachówką paloną, (dawniejsza gospoda) o łącznej powierzchni zabudowania 175.72 m kw., składający się z 5 izb, względnie pokoi, kuchni, 2 sieni, spichrza i strychu. c) Stajnia dla krów i świń, drewniana, kryta dachówką, o pow. zabud. 179.37 m kw. d) Stodoła, na podwalinach sosnowych, przegniłych, oszalowanych deskami, kryta gontem, o powierzchni zabudowania 234.24 m kw. e) Szopa, na podwalinach sosnowych, grodzona chrustem, kryta słomą, o powierzchni zabudowania 82.36 m kw. f) Chlewy na świnie, wybudowane na podwalinie sosnowej z tarcic sosnowych, kryte dachówką cementową o pow. zabud. 58.80 m kw. g) Studnia z kręgów betonowych, 8 mtr. głęboka, otwarta. h) Domy czeladne, wybudowane z drzewa o powierzchni zabud. 73.03 m kw. Dach kryty dachówką. Wszystkie budynki wymagają remontu. II. Kompleks realności pgr. stanowi łąka. III. i IV. kompleks położony przy drodze polnej z dogodnym zajazdem o lekkiem pochyleniu ku północy, część od strony Rozwienicy ku południowemu wschodowi, o glebie żyznej, lössy, dobrze uprawionej. Nadto inwentarzy żywy i martwy. III. Powyższa realność obj. lwh. 588 ks. gr. gm. kat. Rudołowice oszacowaną została: 1) Wartość domu mieszkalnego po 25 zł. za 1 m kw. zabud. pow. czyli za 175.72 m kw. 4.393 zł., 2) Stajnia krowska i końska po 12 zł za 1 m kw. zabud. pow. czyli za 179.37 m kw. 2.152 zł. 44 gr., 3) Stodoła po 5 zł. za 1 m kw. czyli za 234.24 m kw. 1.171 zł. 20 gr., 4) Szopa po 2 zł. za 1 m kw. zabudowania czyli za 82.36 m kw. 164 zł. 72 gr., 5) Chlewy na świnie po 5 zł. za 1 m kw. czyli za 58.80 m kw. 294 zł., 6) Studnia ryczałtem 60 zł., 7) Domy czeladne po 14 zł. za 1 m kw. czyli za 73.03 m kw. 1.022 zł. 42 gr., 8) Wartość parcel wchodzących w skład realności, a to: a) pb. 94 i 95, pgr. 913, 912, 915, 917, 916, 1063, 919, 918, 909, 907, 1061 po 1200 zł. za 1 morg czyli wartość 2 ha. 49 ar. 27 m kw. tj. 4.33 morga wynosi 5.196 zł., b) pgr. 9111, 1068 po 500 zł. za 1 morg, czyli za łączną pow. 0.6 morga 300 zł., 9) Wartość pgr. II. kompleksu po 1000 zł. za 1 morg czyli za 2.39 morga 2.390 zł., 10) Wartość pgr. III. kompleksu po 800 zł. za 1 morg czyli za 48.86 morga 39.088 zł., 11) Wartość pgr. IV. kompleksu po 1000 zł. za 1 morgą czyli za 55.32 morga 55.320 zł., 12) Wartość inwentarza żywego i martwego łącznie 2.957 zł. Razem 114.508 zł. 78 gr. Wartość służebności ciążącej na pgr. 898 po 5 zł. czyli za 20 lat 100 zł. Razem 114.408 zł. 78 gr. Cena wywołania sprzedać się mającej realności obj. lwh. 588 ks. gr. gm. kat. Rudołowice wynosi 85.806 zł. 60 gr. Poniżej tej kwoty nieruchomość powyższa sprzedaną nie będzie. Licytant przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania t. j. w kwocie 11.440 złotych 87 groszy. Rękojmia winna być złożoną w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych i książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać powyż. nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś sprawy w Sądzie grodzkim w Jarosławiu. Organy władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należytości z tytułu podatków i danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i danin należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty przysługującego im prawa pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Jarosław, 24 października 1936. 3572K

VI. Km. 1281/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miej. Rew. VI. we Lwowie Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9, II. p. na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 grudnia 1936 o godz. 10-ej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ulicy Sądowej l. 7 w sali rozpraw Oddz. XVI. drzwi Nr. 29 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Jerzego Hrycaka, zam. we Lwowie, ul. Boczna Pijarów 54a, obecnie Kadyego, następujących nieruchomości: 1) całej obj. whl. 1145/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parc. pgr. lkat. 6527/1 o pow. 176 m kw., 6527/2 o pow. 304 m kw., 6527/3 o pow. 358 m kw., 6527/4 o pow. 452 m kw., 6527/5 o pow. 162 m kw., czyli łącznie 1452 m kw., położonej w górnej części dzielnicy Łyczakowa u zbiegu ulic Pijarów, Dobrzańskiego, Cetnerowskiej i przedłużenia ul. Pijarów obecnie bez nazwy, na której znajduje się w granicy południowej dwa zadaszenia i jeden budynek murowany, jedno izbowy, dla dozorcy, reszta zaś tworzy plac wolny, ogrodzony parkanem drewnianym ze wszystkich stron. Nieruchomość oszacowana została na sumę 17.417 zł., cena zaś wywołania wynosi 13.062 zł. 75 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.741 zł. 70 gr. 2) Połowy obj. whl. 834/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parc. bud. lkat. 5876 o pow. 942 m kw., położonej przy ul. Boczna Pijarów 54a, obecnie Kadyego bez numeru, odległej od najbliższego przystanku elektrycznego około 400 m., na której znajduje się budynek parterowy mieszkalny, murowany, podpiwniczony, kryty blachą, dwa budynki gospodarcze, komórka, ustępy, barak i baseny betonowe, ogrodzona zewnątrz parkanem, wewnątrz siatką. Nieruchomość cała została oszacowana na sumę 27.705 zł. czyli połowa mającej się sprzedać nieruchomości na 13.852 zł. 50 gr., cena zaś wywołania wynosi 10.389 zł. 36 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.385 zł. 25 gr. Obie nieruchomości mają urządzoną hipotekę przy Sądzie okręgowym we Lwowie. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ost. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7, w sekretariacie Oddz. XVI.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VI.

Lwów, 21 października 1936. 3566K

I. Km. 1818/36, 1812/36, 1747/36 itd. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie I. Rewiru, Lucjan Fortuna, mający kancelarię w Stanisławowie przy ul. Belwederskiej L. 5, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 listopada 1936 o godz. 8-ej w Stanisławowie, ul. Potockiego Nr. 1 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Izaka Teichera zam. w Stanisławowie, ul. Zarwańska 18, składających się z towarów galanteryjnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 2793 gr. 05. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Stanisławów, 6 listopada 1936. 3589K

UPADŁOŚCI.

S. 4/32. Zniesienie konkursu. Otwarty konkurs do majątku firmy „Huculska Lubow“ spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Prokurawie znosi się (§ 139 ord. konk.).

Sąd Okręgowy.

Kołomyja, 18 sierpnia 1936. 3585

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T 62/36. Józef Faustyn 2 im. Wiktor syn Franciszka Borgiasza Wiktora i Stefanii z Rojków, urodzony 27 września 1900 w Radomyślu n/S. i tam ostatnio zamieszkały wstąpił w 1919, jako ochotnik do 8 pułku Legionów Polskich 10 kompanii, razem z tym pułkiem brał udział w bojach pod Berezyną w lecie 1920 i od tego czasu zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Rzeszowie, 2 października 1936. 3586

T. 33/36. Jan Czachor, syn Adama i Marianny, urodzony 25 listopada 1893 w Brzostowej górze jako żołnierz 90 pp. byłej armii austriackiej brał udział w walkach na froncie rosyjskim pod Łuckiem i od 1916 r. brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Rzeszowie, dnia 21 lipca 1936. 3563

T. 50/36. Edykt. Jakub Zwarycz s. Michała, urodzony 21 grudnia 1890 zamieszkały w Ldzianach powiat Kałusz jako żołnierz armii austriackiej wyruszył na wojnę w roku 1914 z mobilizacją i od tej chwili wszelki ślad o nim zaginął. Wobec tego Sąd zarządza na wniosek Anastazji Zwarycz postępowanie o uznanie wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza wezwanie, aby Sądowi udzielono wiadomości o zaginionym i wzywa Jakuba Zwarycza, aby stawił się przed Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy.

W Stanisławowie, dn. 3 września 1936. 3569

T. 91/36. Wasyl Kozak, syn Wasyla z Krzywołuki, jako żołnierz byłej armii austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 1 czerwca 1937.

Sąd Okręgowy.

Czortków, 7 listopada 1936. 3591

T. 198/36. Włodzimierz Momut, urodzony 26 listopada 1892, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Celem uznania go za zmarłego, a związku małżeńskiego za rozwiązany ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi lub kuratorowi Drowi Tadeuszowi Sokołowskiemu adw. Lwów wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 26 października 1936. 3540

I T 49/35. 1) Honorata Bożek, córka Jana i Marii, urodzona 14 marca 1882 w Białobrzegach i tam ostatnio zamieszkała i 2) Szymon Bożek, syn Jana i Marii, urodzony 4 października 1884 w Białobrzegach i tam ostatnio zamieszkały przed około 30 laty wyjechali do Ameryki i od roku 1914 brak o nich wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okręgowy. Wydz. I. cyw.

W Rzeszowie, dnia 19 czerwca 1936. 3562

T. 106/36. Edykt. Michał Pater, syn Kazimierza i Anny, urodzony 15 września 1900 w Radwanie powiat Dąbrowa żołnierz Wojsk Polskich w roku 1920 zaginął bez wieści na froncie bolszewickim. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Tarnów, 5 października 1936. 3583

T. 54/36. Edykt. Katarzyna Borowska, córka Andrzeja, urodzona 27 grudnia 1896 w Lackiem szlacheckim powiat Tłumacz przed wybuchem wojny światowej opuściła dom rodzinny, udając się na służbę w niewiadomym kierunku i od tej chwili wszelki ślad o niej zaginął. Wobec tego Sąd zarządza na wniosek Justyny Hańczuk w Lackiem szlacheckiem postępowanie o uznanie wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza wezwanie, aby Sądowi albo Wasylowi Kujaszczukowi w Lackiem, którego ustanowił kuratorem udzielono wiadomości o zaginionej i wzywa Katarzynę Borowską, aby stawiła się przed Sądem lub w inny sposób dała znać o sobie. Po upływie 1 roku od dnia ogłoszenia Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłą.

Sąd Okręgowy.

W Stanisławowie dn. 7 września 1936. 3568

ROZMAITE.

E. 60/36. Postanowienie. Sąd grodzki w Żydaczowie w sprawie egzekucyjnej wierzycielki Janiny Stasina, nauczycielki w Borkowo — Falętach, dział. przez pełn. adw. Dra C. Fischera w Żydaczowie, przeciw dłużniczce masie spadkowej po śp. Izydorze Stasina z Żydaczowa, dnia 13 października 1936 r. na posiedzeniu niejawnym postanowił na wniosek wierzycielki Janiny Stasina odstąpić od warunków licytacyjnych ustawowych i oznaczyć termin do uiszczenia ceny nabycia do trzech miesięcy po uprawomocnieniu się przybicia. Uzasadnienie. Uwzględniając okoliczność, że obiekt sprzedaży przedstawia większą wartość oraz notoryjną trudność w szybkim uzyskaniu większej gotówki — Sąd postąpił w myśl art. 697 § 1 ust. 2 kpc. — Dr. A. Weber, w. r. Sędzia gr. 3590

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miejskiego we Lwowie, ul. Halicka L. 21 podaje niniejszym w myśl art. 15—21 i 48—50 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 X. 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 812, do publicznej wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku pierwszej licytacji dla braku licytantów, sprzedane będą za zaległe raty niżej wymienione zabudowane nieruchomości miejskie (domy mieszkalne, czynszowe), obciążone pożyczkami Towarzystwa, przez drugą publiczną licytację na podstawie przepisów Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 812, przed Notariuszem Janem Antoniewiczem we Lwowie, ul. Batorego L. 9, przyczem cenę wywołania stanowi ustalony przez Dyrekcję zniżony szacunek nieruchomości:

1) Właścicielka nieruchomości (dłużniczka): Aleksandra z Boruckich Kostrzewska — nieruchomość objęta whl. 1427 ks. gr. gm. kat. Przemyśl, prowadzonej przy Sądzie Okręgowym w Przemyślu, położona w Przemyślu, ul. Potockiego L. 7, cena wywołania zł 22.000.—, wysokość rękojmi zł 4.500.—, termin licytacji 15 grudnia 1936 r. g dz 11-ta.

2) Właścicielki nieruchomości (dłużniczki): Helena Szeparowicz ur. Fedak i małolet. Olga Szeparowicz — nieruchomość objęta whl. 1912/I. ks. gr. gm. m. Lwowa prowadzonej przy Sądzie Okręgowym we Lwowie, położona pod l. konskr. 1773 1/4 we Lwowie przy ul. Potockiego L. 21. cena wywołania zł. 20.200.—, wysokość rękojmi zł 2.400.—, termin licytacji 15 grudnia 1936 r. godz. 12-ta.

Rękojmię winni przystępujący do licytacji złożyć w kasie Towarzystwa Kredytowego Miejskiego we Lwowie, ul. Halicka L. 21 w gotowiźnie, lub w papierach wartościowych mających pupilarne bezpieczeństwo. Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne ustanowione Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27. X. 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 812. Akty postępowania egzekucyjnego mogą być przeglądane w biurze Towarzystwa Kredytowego Miejskiego we Lwowie, ul. Halicka L. 21, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 10—13-tej, w ostatnich zaś trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii Notariusza Jana Antoniewicza we Lwowie, ul. Batorego L. 9. Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich 7-miu dni przed licytacją oglądać nieruchomości codziennie od godz. 8—18-tej z wyjątkiem niedziel i świąt. Wzywa się osoby trzecie, aby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień wykazały, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego, inaczej bowiem ich prawo nie będzie przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności. 3552

I. OGŁOSZENIE.

Likwidatorzy spółki akcyjnej p. f. „Małopolska Fabryka Żarówek Spółka akcyjna w likwidacji“ z siedzibą we Lwowie, ul. Lwowskich Dzieci Nr. 25, zawiadamiają akcjonariuszów, że w dniu 5 grudnia 1936 o godz. 5-tej popołudniu odbędzie się w lokalu Polskiego Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej Nr. 110 m. 7

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie likwidatorów z obecnego stanu likwidacji;
2. Powzięcie uchwały co do sposobu spieniężenia nieruchomego i ruchomego majątku spółki;
3. Ustalenie okresu czasu pełnienia czynności przez likwidatorów;
4. Wolne wnioski.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia na Walnem Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone Spółce w jej biurze we Lwowie, ul. Lwowskich Dzieci 25 przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia i nie będą odebrane przed jego ukończeniem. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia wydane na dowód złożenia akcyj u notariusza lub w instytucji kredytowej krajowej oraz w Rotterdamsche Bankvereenigung wraz z filiami w Holandii. W zaświadczeniu należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Likwidatorowie: 3582

Dr. Karol Mandel. Adolf Lowicz.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.